KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Lutego. NIEDZIELA. ROK 1830.

№ 50.

WSPOMNIENIA. *Koronacja Zygmunta Augusta* 1530.

N. PAN wyrokiem d. 2 b. m. wydanym, postanowił, iż założone zostaną niezwłocznie w *Warszawie i Włocławku* magazyny, w celu przyjmowania zboża i innych płodów rolniczych, któreby właściciele ziemscy do nich na skład oddawać chcieli; w miarę potrzeby, będą i inne ieszcze miejsca do ustanowienia magazynów tego rodzaiu. Wystawione zostaną kosztem Banku Polskiego i będą stanowić iego własność. Skoro właściciele ziemscy żądać będą zaliczeń na płody przez nich do składów Banku wniesione, ten przy udzielaniu im takowych do urządzeń swoich stosować się winien. — Tegoż dnia N. PAN wydał wyrok postanawiaiący nowe *Bilety Bankowe* maiące być w kurs puszczone; oczem iutro obszerniej doniesiemy.

Wczoraj był świetny Bal u JO. Xcia Adama *Czartoryskiego* Woiewody.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów* odbył się obrzęd zaślubin W. Walerjana *Szamoty* Radcy Tow: Kr: Zie: z WJPanną Anną córką JW. *Prażmowskiego* Sędziego Sądu Appellacyjnego. Ślub dawał Stryj Panny młodej JW. Biskup Płocki.— Także wczoraj odbył się obrzęd zaślubin WJPana Teodora *Hejnrycha* Doktora, Professora Chemji Agronom:, z WJPanną Marją *Szulc* (Schulc).

Na ostatnich targach Warsz: płacono za korzec Żyta zł: od 8 do 9. Pszenicy od 16 do 21. Jęczmienia od 7 do 8 i pół. Owsa od 5 do 6. Siana furę iednokonną od 8 do 10; parokonną od 16 do 18. Słomy furę od 5 do 6.

Onegdaj u JW. Hra: Józefa *Krasińskiego*, Kasztelana, Mistrza Dworu, był Bal Dziecinny *Kostiumowy* i *Maskowy*. Ślicznie tańczony był francuzki *Kontradans* złożony powiększej części z *Krakowiaków*. Powszechnie podobał się *Gawot* tańczony przez 2 malutkie *Tyrolki*. Ubawili obecnych, 2 *Miotlarze*, niespodziane ich spotkanie się było sceną nader przyiemną. Piękny *Harald* znajdował się znowu w tem gronie. Orkiestrą dyrygował młody *Kazio Baranowski*, i zasłużone odbierał oklaski. Liberja galonowana złożona także była z malutkich chłopców, którzy gorliwie usługiwali, lecz uciekli na widok malutkiego *Francuza* z starą postacią i ogromną peruką!

JP. *Załoziecki* Franciszek Dr. Medycyny, otrzymał Konsens na praktykę w Królestwie Polskiem, a przytem dostał possadę Fizyka Obwodowego w *Radzyniu*.

Jeszcze za czasów Stanisława Augusta uważano, że w *Warszawie* w Parafji PANNY MARJI, znaczniejsza iest liczba mieszkańców płci obiej doczekuiących późnej starości, niż w innych częściach tej stolicy. W upłynionym roku podobnież się wydarzyło, gdyż w tejże Parafji umarło około 50 osób przeżywszy lat 90, gdy w tymże czasie w innych miejscach *Warszawy* ledwie kilka osób doczekało lat tylu. W zeszłym tygodniu umarł w tejże Parafji wyrobnik *Romanowski* przeżywszy lat 105.

Wciągu teraźniejszych zapust, w *Warszawie* nieco mniej zawarto związków Małżeńskich, niż w roku zeszłym; lecz dziś i poiutrze ma być tyle ślubów, iż może ich liczba wyrówna zeszłoroczným. — Przed lat kilkudziesiąt ieszcze był zwyczaj w *Warszawie*, że w czasie Karnawału, wywieszano *Kobie-*

rzec z okna tego mieszkania, w którem znajdowała się *Panna na wydaniu.*

Czwarty numer *Miotełek Nowakowskiego* wyszedł z Litografji, i może być odebrany przez prenumeratorów w miejscach, gdzie na nie prenumerowali. Dla dogodzenia chęciom w publiczności objawionym, postanowili wydawcy, iż takowe oprócz prenumeraty, częściowo po zł: 2 gr: 15 sztuka przedawane będą. Na prowincji prenumerować można po wszystkich Urzędach Pocztowych.

Wielu obecnych wczoraj na zabawie u JP. *Jamroszyńskiego* w pałacu *Blanka* i zupełnie zadowolonych, proszą aby ieszcze Jutro takąż mieli zabawę.

W onegdayszem ciągnieniu Loterji Liczbowej, wygrano w Kantorze *Bluma i Jakubowskiego* na Terna, Amba, w ogóle zł. 20,408. Między tymi extrakt na Nr 50 wygrał zł. 2076.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w połu: 2.

Dnia 15 b. m. na Seymiku Ptu *Stopnickiego* pod Laską JW. Marszałka Walerego *Wielogłowskiego*, obrani Radcami Oby: WW. Kanty *Chronowski* i Felix *Rzewuski.*

Ciekawa wiadomość dla pszczelarzy. Pastor ewanielicki w *Kolombje* w *Szwajcarji* zapewnia z własnych dostrzeżeń, iż połączywszy na iesieni 2 lub 3 roie w iednym ulu, wszystkie razem spożyią prawie tylko tyle miodu przez zimę, iak ieden z nich, gdyby osobno w swoim ulu był zostawiony. Autor na poparcie tego odkrycia, przywodzi liczne doświadczenia, które przeszło na 30tu ulach uczynił; i zapewnia, iż właśnie z ulów, które tym sposobem liczbę swoich mieszkańców miały podwoioną, roie wylatywały najwcześniejsze i najlepsze. Pewna Dama w Szkocji, która dzieło wspomnione przełożyła na ięzyk angielski i sama szła za radą autora, przyznaie rzetelność iego doświadczeniom. (Izys.)

Z Odessy 6 Lutego. Ponieważ stan zdrowia naszego miasta, niezostawił nic do życzenia przez kilka terminów kwarantanny przedłużonych, postanowiły władze znieść kordon zdrowia miasto otaczaiący i przywrócić nasze związki z kraiem. Atoli sąsiedztwo *Dniestru*, teraz lodem pokrytego, wielka liczba kupców i rzemieślników przybywaiących z różnych okolic, a szczególniej powracaiących z prowincji Tureckich, zmuszaią ieszcze do użycia środków ostrożności, dla zabezpieczenia mieszkańców *Odessy* od wkradnienia się na nowo zarazy. Z tego powodu wydały władze stosowne rozkazy. Każdemu wolno iest wychodzić z miasta; wpuszczani zaś będą maiący paszporty prawne lub przybywaiący pocztą opatrzeni kartą drożną; przybywaiący w powozach, bądź swemi końmi, lub naiętemi i t. d. W dniach ostatnich otrzymały władze raport o pokazaniu się podeyrzanej choroby w mieście *Gregorjopolu*; posłano więc natychmiast tamże P. *Belin de Balu*, Lekarza kwarantanny Odeskiej, który wybadawszy chorych, przekonał się, iż nie tylko, że niemasz żadnego znaku zarazy morowej, ale nawet żadnego znaku złej gorączki.

Z Tyflis d. 5 Lutego. Przedwczoraj wyiechał ztąd do *Gieorgiewska* Baron *Rosen*, dowodzący 14tą dywizją armji. Ze wspomnionej dywizji, która się składa z 6ciu pułków, 4 pułki zostały przeprowadzone na linją Kaukazką, a 2 maią pozostać w *Achalcyku.* — Rozkazem rządowym wyznaczona została Kommissja pod przewodnictwem Jenerał-Maiora *Żukowskiego*, do zgłębienia powodów chorób panuiących na linji Kaukazkiej i do podania środków ku położeniu im tamy.

Ciało zmarłego Xcia *Puciatyna* zawieziono z *Drezna* do *Dessau.* — W *Moguncji* pewny

Podofficer Pruski będąc przyiacielem podupadłego mieszkańca tegoż miasta, dowiedziawszy się że ten zachorował, przyszedł do niego z zasiłkiem, iaki z szczupłego żołdu mógł udzielić nieszczęśliwemu przyiacielowi; od tej chwili zawsze był przy nim, ieżeli niemiał służby wojskowej, daiąc ile mógł ciągły ratunek i usiłuiąc utrzymać go przy życiu, iednak tenże przyiaciel po długiej chorobie, ścisnąwszy z wdzięcznośią rękę swego dobroczyńcy, żyć przestał. Szlachetny Podofficer niemaiąc iuż funduszu na pochowanie zwłok biednego, gdyż wszystkie pieniądze wydał w czasie iego choroby, udał się do tamecznej Kommissji wsparcia ubogich, donosząc iej otwarcie o całym wypadku, i prosił o nic więcej iak tylko aby zwłoki zmarłego były pochowane. Nadaremnie dowiadywała się Kommissja o nazwisko szlachetnego Podofficera, który z milczeniem skłoniwszy się członkom Kommissji, opuścił salę. Officerowie tamecznego garnizonu także usiłowali wyśledzić go, lecz napróżno, i dotąd niewiadomo kto był tym dobroczyńcą.—W *Amszterdamie* kosztuie teraz pół korca węgli kamiennych miary berlińskiej, 4 zł: gr: 15; a pół wiadra wody do napoiu 12 i pół srebrnego grosza monety pruskiej.— Już otworzono wolny port miasta *Wenecji.* Wice Król włoski Arcy-Xiąże *Rejner* przybył na tę uroczystość i został iako dobroczynny Ojciec przez wdzięcznych Wenecjanów przyięty, każdy cisnął się do Xięcia całuiąc ręce i suknie iego, wołaiąc ustawicznie »niech żyie Cesarz! niech żyie Wice Król!» Chociaż tameczne Kanały po większej części są okryte lodem, iednak znajdowało się mnóstwo gustownie ubranych gondol. Odgłos dzwonów i huk armat zapowiedział mieszkańcom iuż o godzinie 6 z rana dzień tej ważnej dla nich uroczystości, poczym odbyło się solenne Nabożeństwo w tamecznym Kosciele S. *Marka* i odśpiewano T e D e u m, a wieczorem przepysznie oświecono miasto. Stan Kupiecki miasta *Wenecji* rozdał 50,000 lirów między ubogich.—D. 26 z. m. dało się uczuć w *Luce* trzęsienie ziemi.—Xżna *Pjacencji* wyiechała wraz z córką swoią do *Grecji* i znajduie teraz w *Nauplji.* Jest iej zamiarem utworzyć Instytut biednych Sierot płci żeńskiej, które w czasie wojny utraciły swoich rodziców.— Utrzymuią że wojsko francuzkie w *Nawarynie* ma być zmocnione.—W mieście R.... w *Niemczech* żona człowieka dawniej maiętnego, który przez nałóg piiaństwa i namiętność gry, wszystko utracił, dopuściwszy się nakoniec haniebnej zbrodni morderstwa i kradzieży; niemogąc przeżyć hańby odebrała sobie życie.— Wartość dóbr w *Hiszpanji* niegdyś do *Jnkwizycji* należących, które teraz przeszły na rzecz rządu, wynosi 80 miljonów realów. — W *Madrycie* pomnaża się trwoga, gdyż codzień więcej ludzi umiera; prawie ciągle daie się słyszeć dzwon śmiertelny, utrzymuiąc że w tej stolicy codziennie teraz odbywa się 100 pogrzebów (?)— W *Neapolu* zakończył niedawno życie najstarszy członek Kardynalskiego Kolegjum, Kardynał *Firrao*, maiąc lat 94 —Kilka Gazet Angiel: zapewnia, iż nigdy nie było tyle gotowych pieniędzy w banku Londyńskim iak teraz.— W *Gdańsku* oczekuią z największą obawą puszczenia lodu na *wiśle*, lękaią się tak okropnej klęski iaka była w roku zeszłym. — We *Francji* mówią teraz o najprędszej wyprawie przeciw *Algierowi.* — W *Gibroltarze* skazano na śmierć Kapitana okrętu *Korsarskiego*, Majtkowie tego dowódcy rabusiów morskich zostali niedawno ukarani śmiercią w *Kadyxie.* Zbrodniarz słuchał wyroku spokojnie a zapaliwszy sygaro wrócił do więzienia.—Sławny rzeźbiarz *Tornwalsen*

przybył z *Rzymu* do *Florencji*. — Ludność miasta *Turynu* składała się przy końcu roku zeszłego z 121,887 osób. — W *Genui* w z. m. były także tęgie mrozy, tameczne drzewa cytrynowe i pomarańczowe znacznie ucierpiały, a mnóstwo drzew oliwnych zupełnie wymarzło. — W *Neapolu* po ciągłych zimnach nastąpiło łagodne powietrze, dnia 24 z. m. było w tej stolicy 11 stopni ciepła.—Utrzymują w *Paryżu* że *Don Michał* wkrótce uznany będzie Królem Portugalskim.—Między Siostrami *Zgromadzenia Miłosierdzia* Szpitala w *Dyżonie*, okazuie się szczególnie gorliwą dla cierpiącej ludzkości córka Xięcia *Abrantes*. — Znany znakomity Księgarz Fryderyk *Wilmans* w *Frankforcie* zakończył życie.— Sławny Architekt i Rytownik na miedzi L. *Rosyni* wyda wkrótce w *Rzymie* wielkie dzieło z wybornemi rycinami, tyczącemi się starożytności w *Pompeium*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Myciński Sędzia, Zochowski Felix, Zimnoch Antoni Oby:, mieszkaią pod Nr 500 ulica *Podwal*, Wojcicki Jan 522 *Podwal*, Pruszak Tomasz Oby: 1372 *Marszałkowska*, Martin Jan Oby: 1046 *Królewska*, Wierzbowski Jgnacy Oby: 2682 *Bednarska*, Małowiejski Kommissarz 476 *Nowo-Senatorska*, Cybulski Rafał Oby: 375 *Krak: Przed:*, Żochowski Franciszek Oby: 1826 *Kozla*, Zalewski Jgnacy Ob: 2680 *Bednarska*.— DONIESIENIA.

Kalligrafja na sposób Amerykański. Francuz oznajmia że urządzi *Kurs Kalligraficzny*, za pomocą którego, można się nauczyć w dwunastu lekcjach doskonale pisać. Kurs ten zacznie się 1go Marca, daie także lekcje po domach. Dalszą wiadomość powziąść można na Krakowskiem Przedmieściu Nr 450 na 3m piętrze.

20 Zł: nagrody kto odda KSIĄŻKĘ HANDLOWĄ Dziennikiem zwaną na Rok 1829, Stanisławowi Maiewskiemu służącą, który iadąc w dniu 19 t. m. z Pałacu Krasińskich ulicami Długą, Freta i Podwal, takową w Sankach zapomniał, łaskawy znalazca, raczy oddać do Handlu przy ulicy Bednarskiej Nr 2688.

Z upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego z daty 16 m. i r. b. podpisany Reient ogłasza niniejszym, iż sprzedane będą przez publiczną licytacją w domu Nr 548 przy ulicy Długiej w Warszawie, obok Teatru Narodowego, rozmaite ruchomości iako to: Precjoza w srebrze, złocie, Pierścionki, Zegary i Zegarki, Porcellana, Szkło, Faianse, Meble rozmaite, Garderoba męzka i żeńska, Bielizna stołowa, Pościel, i różne ruchomości Gospodarskie, do pozostałości niegdy Kaietana i Anastazji Szeliskich Małżonków zmarłych należące, a to w dniu 25 Lutego i następnych dni wyiąwszy Swięta r. b. zawsze zaczynaiąc od godziny 3 z południa. Kupuiący zaraz po przybiciu cenę płacić w monecie srebrnej będą obowiązani. —

Jan Felix Wilski Reiet W. M.

W Warszawie przy ulicy Siennej pod Nr 1491, dnia 22 Lutego r. b. 1830 zaięte Ruchomości, mianowicie Lustro ścienne, Komoda, Szafa kredensowa, Zegary ścienne, o godz: 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą.—*Stani: Modzelewski.*

Dnia 16 Marca r. b. o godz: 10 z rana Prowenta domu przy ulicy Pańskiej Nr 1190 w Warszawie w Cyrkule 5 M. W. pod okręgiem Sądu Pokoiu Ptu i M. W. Wydz: III. sytuowanego, prawnie przez Szaniawskiego w dniu 1 Maia 1826 r. zaięte, a przez podpisanego Komornika w dalszej kontynuacji pertraktowanej w iednoroczną dzierżawę to iest: od 1 Kwietnia 1830 r. zaczynaiąc przez publiczną Licytacją wraz z Ogrodem fruktowym i warzywnym więcej daiącemu wypuszczoną zostanie. Licytacja na gruncie tejże samej Possessji odbędzie się, zacznie się od Summy złp: 400, o warunkach Licytacji w każdym czasie u podpisanego Komornika przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1771 dowiedzieć się można. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. M.*

Dnia 18 b. m. w zeszły Czwartek zginął piesek z Kamienicy Sokołowskiego przy ulicy Gołębiej Nr 161, niemaiący roku, rassy mięszaniec z Jamników, (czyli Tax) a połowe mniejszy od zwyczajnych Taxów, długi, na nizkich krzywych przednich nóżkach, sierci płowej, bez żadnej odmiany; ktoby takowego przytrzymał, lub wyśledził, zechce oddać lub dać znać do Sklepu pod Nr wyżej rzeczony, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Zamięszanie* i 8 raz *Warjat z potrzeby*.